Gołębiewski, Grzegorz

"Pamiętnik Płocczanki", Maria Macieszyna, oprac. Anna Maria Stogowska, Płock 1996 : [recenzja]

Notatki Płockie 42/1-170, 50-51

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

mu Piastów (ważniejsze postacie)", zestawiona przez S.K. Kuczyńskiego.

Uwagi moje zaczynam od stwierdzenia, że zbyt późna (ok. 1228) jest data urodzin Siemowita I przyjęta przez autorów *Dziejów* (nie tylko przez S.K. Kuczyńskiego). Datę tę wprowadził do literatury mój mistrz B. Włodarski, który jest autorem niejednej uzasadnionej korekty do genealogii Piastów, jednakże tym razem jego poprawka nie jest trafna. Należy pozostać przy dacie ustalonej przez O. Balzera, według którego Siemowit urodził się w 1224 r. Nie jest zresztą wykluczona wcześniejsza data urodzin Siemowita I, jeśliby przyjąć pogląd S. Kętrzyńskiego (Polska X-XI wieku, Warszawa 1961, s. 604 przyp. 14), że Konrad miał tylko jednego syna o imieniu Siemowit, nieco młodszego od Kazimierza I, księcia kujawskiego. Daty urodzin Siemowita III i jego brata Kazimierza są zbyt wczesne, co wykaże niebawem w znajdującej się w druku rozprawce J. Grabowski. W następstwie opublikowania tomu II Bullarium Poloniae i badań J. Bieniaka znane jest imię drugiej żony Siemowita, księżniczki ziębickiej. Miała ona na imię Anna. Siemowit IV umarł między 28 (a nie 5) XII 1425 i 21 I 1426 r. Nieco inne są filiacje żon: Bolesława Januszowica i Bolesława IV jak to wykazał J. Tęgowski, *Anna i Barbara księżne mazowieckie*, [w:] *Społeczeństwo i polityka do XVII wieku*, Olsztyn 1994, s. 91-104. Rzecz zrozumiała, że tej pozycji S.K. Kuczyński nie mógł uwzględnić.

Aleksander, syn Siemowita IV, urodził się, jak to przyjmował już O. Balzer, około 1395 r., a nie w 1440 r. Za tą ostatnią datą opowiedział się również autor niniejszej recenzji. W świetle prowizji papieskiej udzielonej Aleksandrowi 20 VII 1409 r. na akceptację zasługuje data ustalona przez Balzera (A. Radzimiński, Duces w kapitule katedralnej w Płocku, Studia Płockie, t. 19-20: 1991-1992, s. 199 przyp. 27). Stanisław, jedyny Piast o tym imieniu, urodził się nie w 1500, lecz w 1501 r. (pomyłka druku). Od siebie dodam, że genealogia Piastów mazowieckich, którą aktualnie się zajmuję będzie wymagała najwięcej korekt w stosunku do dotychczasowego stanu badań. Załączoną do *Dziejów* tablicę genealogiczną można uznać za dość poprawnie oddającą aktualny stan badań nad genealogią książąt mazowieckich.

Z obowiązku recenzenta zwracam uwagg na kilka pomyłek druku oraz nieścisłości w zapisie bibliograficznym:

- s. 101, ostatni wiersz tekstu: Kazimierz Odnowiciel zmarł nie w 1054, lecz w 1058 r.
- s. 133 przyp. 1a: błąd w dacie wydania rozprawy W. Kętrzyńskiego, zamiast 1986 powinno być 1886.
- s. 155 przyp. 120: druga żona Krzywoustego pochodziła nie z Nadrenii, lecz ze Szwabii.
- s. 115, drugi wiersz tekstu od dołu: zamiast XII powinno być XIII.
- s. 336 przyp. 55: nie ma numerów 1524, 2021 i 2025 w Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis (zapewne chodzi o inne wydawnictwo).
- s. 340 przyp. 86: nazwisko autora Szkicu historyczno-biograficznrgo brzmi nie Gutth, lecz G. Uth.
- s. 355 przyp. 225: Acta capitulorum ukazywały się nie w MPH, lecz w Monumenta Medii Aevi Historica (MMAH). Datę dokumentu CDP II, nr 471 na 1319 r. ustalił J. Bieniak, Wiec ogólnopolski..., Przegl. Hist., t. 64: 1973, s. 412 n.
- s. 351 przyp. 243: ponownie w miejsce MPH należy wstawić MMAH.

Uwagi końcowe:

Dzieje Mazowsza do 1526 roku są cenną pozycją naukową. Ich wartości nie obniżają wymienione przeze mnie usterki i niedokładnośd. Są one nieuniknione w tego rodzaju dziele. Z pewnością inni recenzenci dostrzegą jeszcze dalsze potknięcia, lecz uważam, że nie podważy to ich wysokiej wartości naukowej, tym bardziej że część uwag recenzyjnych, obojętnie kto jest ich autorem, jest często dyskusyjna. Skala osiągnięć *Dziejów Mazowsza* jest znacząca. Jeżeli rozpatrywać je będziemy na tle dotychczasowego stanu badań, to stanowi one nie tylko postęp w tej dziedzinie, lecz z całą pewnością punkt zwrotny. Pogłębiają one wydatnie naszą dotychczasową znajomość średniowiecznych dziejów Mazowsza, a pośrednio i średniowiecznej Polski, a ponadto będą stanowiły nieodzowny punkt wyjścia dalszych nad średniowiecznym Mazowszem.

Kazimierz Jasiński

Maria Macieszyna, *Pamiętnik Płocczanki*, opracowanie Anna Maria Stogowska. Wyd. Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Oddział w Płocku, Płock 1996, ss. 563

W nieodległych jeszcze czasach dosyć częstym obyczajem było pisanie pamiętników. Wprawdzie dotyczyły one zwykle życia prywatnego autorów, ich bliskich i znajomych, ale nierzadko zawierały opisy czasów, w jakich powstawały. Do takich właśnie przekazów należy pamiętnik Marii Macieszyny, może nawet odwracający te proporcje i pokazujący bardziej życie Płocka w latach 1916-1919 na tle codziennych problemów Marii i Aleksandra Macieszów.

Maria Macieszyna jako żona znanego w Płocku działacza społecznego, od 1917 r. burmistrza i potem prezydenta Płocka, miała niejako naturalny i łatwy dostęp do najważniejszych dla miasta spraw. Poza tym była także osobą aktywną społecznie, wykształconą, o dużym doświadczeniu życiowym, mającą za sobą praktykę publicystyczną i posiadającą umiejętność wnikliwej

obserwacji otaczającej ją rzeczywistości. Pozwoliło jej to na stworzenie interesującego przekazu, o dużej wartości historycznej.

Od wielu lat pamiętnik - przechowywany w dziale rękopisów Towarzystwa Naukowego Płockiego - był wykorzystywany przez historyków, np. już w okresie międzywojennym, sięgali do niego Tadeusz Świecki i Franciszek Wybult, zbierając materiały do swojego opracowania "*Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania Państwa Polskiego (Toruń 1932), a także - Marian Chudzyński i Benon Dymek, pisząc rozdziały do "Dziejów Płocka*" (Płock 1973 i 1978) oraz wielu innych. Niestety, dotychczas "Pamiętnik Płocczanki" nie był dostępny szerszemu gronu czytelników. I właśnie tę lukę wypełnia opublikowanie go przez płocki oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta Płocka i w opracowaniu znanej płockiej regionalistki, autorki wielu prac z historii Płocka - Anny Stogowskiej, która przygotowała pamiętnik do druku.

Ze względu na jego objętość - 8 zeszytów liczących łącznie ponad 1400 stron tekstu - pracy tej poświęciła kilka lat, co jednak się opłaciło, bowiem czytelnik otrzymał kapitalne źródło, które niemal dzień po dniu ukazuje życie miasta od 9 stycznia 1916 r. do 19 października 1919 r., a więc w czasach dla Płocka i całej Polski przełomowych, związanych najpierw z okupacją niemiecką w czasie I wojny światowej, potem - odbudową niepodległości.

Obraz miasta, prezentowany przez Marię Macieszynę jest wyjątkowo bogaty i dotyczy sfery stosunków politycznych, gospodarczych, społecznych, religijnych i narodowościowych. Jej uwadze nie umknęło żadne ważniejsze wydarzenie w ciągu tych niemal 4 lat. Nie zabrakło także opisów represyjnej polityki niemieckiej wobec Polaków, okupacyjnej codzienności, rodzącego się życia politycznego i euforii pierwszych miesięcy niepodległości.

Na kartach pamiętnika odnajdujemy pierwszoplanowe w ówczesnym Płocku osoby, które w większości były znane autorce osobiście. Oczywiście jej prawem była własna ocena opisywanych wydarzeń i osób, co czyniła z pozycji katolicko-endeckich, jednak starała się być obiektywna, przytaczając relacje innych osób i dołączając do swojego tekstu dokumenty, często dzisiaj już nie istniejące.

Tak więc pamiętnik stanowi unikatowe źródło dla historyków dziejów Płocka i epoki, ale także - mieszkańców miasta, zainteresowanych jego przeszłością i w ogóle - zwolenników literatury pamiętnikarskiej. Dodatkową jego zaletą jest żywy, dynamiczny język, który znacznie ułatwia lekturę, mimo znacznej objętości.

Jak już wspomniano - pamiętnik został opracowany i przygotowany do druku przez Annę Stogowską, której za tę iście benedyktyńską pracę należą się słowa uznania. Tekst podany został w sposób przejrzysty, z zaznaczeniem kursywą cytatów, np. artykułów prasowych, odezw dokumentów często dołączonych do oryginału. Indeks osobowy pozwala na łatwe odnalezienie interesujących czytelnika postaci, z których niektóre (np. Leon Dorobek, Roman Lutyński, Halina Rutska, Maria Rościszewska) zostały przybliżone w krótkich notkach biograficznych. Jednak zabrakło tutaj pewnej konsekwencji, ponieważ inne - równie ważne i znane osoby - takich notek informacyjnych nie mają (np. Hans Hartwig Beseler, Mieczysław Niedziałkowski, Kazimierz Mayzner, Wincenty Kępczyński, Antoni Michalski).

W indeksie - tam, gdzie to było możliwe - można było dodać imiona, co by go uprościło, gdyż osobno potraktowano hasło "Rościszewska" (bez imienia) i "Rościszewska Marcelina", "Niedziałkowski" i - "Niedziałkowski Mieczysław" itp.

Ponieważ w kilku miejscach występują słowa, zwroty i fragmenty w języku niemieckim (np. na s. 58, 136, 151), warto było je przetłumaczyć. Przydałby się także indeks miejscowości, gdyż Maria Macieszyna często wspomina o wydarzeniach i wiadomościach z pobliskich wsi i miasteczek.

Szkoda, że w większym stopniu nie wykorzystano fotografii, ulotek i dokumentów, załączonych do tekstu oryginalnego, co znacznie ubarwiłoby książkę, choć na pewno także zwiększyło koszty wydania.

Są to jednak drobne niedociągnięcia, które w minimalnym stopniu zmniejszają zalety omawianej pozycji i nikogo spośród zainteresowanych historią Płocka, chyba nie trzeba specjalnie zachęcać do jej nabycia, tym bardziej, że cena jest dosyć umiarkowana (20 zł).

Grzegorz Gołębiewski